

W sercu Maryi

Sanktuarium Matki Bożej Chełmskiej

ul. Lubelska 2, 22-100 Chełm, www.bazylika.net

Gazetkę redaguje i wydaje Wspólnota Dorosłych Ruchu Światło-Życie

Niedziela 5 kwietnia 2020 r.

Niedziela Palmowa

Pierwsze czytanie

Iz 50, 4-7

Czytanie z Księgi Proroka Izajasza

Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i wiem, że nie doznam wstydu. Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał przyjść z pomocą strudzonemu przez słowo krzepiące. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem. Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam.

Oto Słowo Boże.

Drugie czytanie

Flp 2, 6-11

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Filipian

Chrystus uniżył samego siebie, dlatego Bóg Go wywyższył. Chrystus Jezus istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w tym co zewnętrznie uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.

Oto Słowo Boże.

Aklamacja

Flp 2,8-9

Dla nas Chrystus stał się posłuszny aż do śmierci, a była to śmierć na krzyżu. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i dal Mu imię, które jest ponad wszelkie imię.

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Mateusza

Zdrada Judasza*²⁶ ¹⁴ Wtedy jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów ¹⁵ i rzekł: «Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam». A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników*. ¹⁶ Odtąd szukał sposobności, żeby Go wydać.

Przygotowanie Paschy* ¹⁷ W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go: «Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali Paschę do spożycia?» ¹⁸ On odrzekł: «Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka, i powiedzcie mu: "Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski; u ciebie chcę urządzić Paschę z moimi uczniami"». ¹⁹ Uczniowie uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę.

Wyjawienie zdrajcy* ²⁰ Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu <uczniami>. ²¹ A gdy jedli, rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was mnie zdradzi». ²² Bardzo tym zasmuceni zaczęli pytać jeden przez drugiego: «Czyby nie ja, Panie?» ²³ On zaś odpowiedział: «Ten, który ze Mną rękę zanurza w misie, on Mnie zdradzi. ²⁴ Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził». ²⁵ Wtedy Judasz, który Go miał zdradzić, rzekł: «Czy nie ja, Rabbi?» Odpowiedział mu: «Tak jest, ty».

Ustanowienie Eucharystii* ²⁶ A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». ²⁷ Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, ²⁸ bo to jest moja Krew Przymierza*, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. ²⁹ Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego»*. ³⁰ Po odśpiewaniu hymnu wyszli ku Górze Oliwnej.

Przepowiednia zaparcia się Piotra* ³¹ Wówczas Jezus rzekł do nich: «Wy wszyscy zwątpicie we Mnie tej nocy. Bo jest napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce stada*. ³² Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei». ³³ Odpowiedział Mu Piotr: «Choćby wszyscy zwątpili w Ciebie, ja nigdy nie zwątpię». ³⁴ Jezus mu rzekł: «Zaprawdę, powiadam ci: Jeszcze tej nocy, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». ³⁵ Na to Piotr: «Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie». Podobnie zapewniali wszyscy uczniowie.

Modlitwa i trwoga konania* ³⁶ Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani*, i rzekł do uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił». ³⁷ Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. ³⁸ Wtedy rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!» ³⁹ I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: «Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty». ⁴⁰ Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: «Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? ⁴¹ Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe». ⁴² Powtórnie odszedł i tak się modlił: «Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!» ⁴³ Potem przyszedł i znów zastał ich śpiących, bo oczy ich były senne. ⁴⁴ Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, powtarzając te same słowa. ⁴⁵ Potem wrócił do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. ⁴⁶ Wstańcie, chodźmy! Oto blisko jest mój zdrajca».

Pojmanie Jezusa* ⁴⁷ Gdy On jeszcze mówił, oto nadszedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami, od arcykapłanów i starszych ludu. ⁴⁸ Zdrajca zaś dał im taki znak: «Ten, którego pocałuję, to On; Jego pochwyćcie!». ⁴⁹ Zaraz też przystąpił do Jezusa, mówiąc: «Witaj Rabbi!», i pocałował Go. ⁵⁰ A Jezus rzekł do niego: «Przyjacielu, po coś przyszedł?» Wtedy podeszli, rzucili się na Jezusa i pochycili Go. ⁵¹ A oto jeden z tych, którzy byli z Jezusem, wyciągnął rękę, dobył miecza i ugodziwszy sługę najwyższego kapłana odciął mu ucho. ⁵² Wtedy Jezus rzekł do niego: «Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną. ⁵³ Czy myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów? ⁵⁴ Jakże więc spełnią się Pisma, że tak się stać musi?» ⁵⁵ W owej chwili Jezus rzekł do tłumów: «Wyszliście z mieczami i kijami jak na zbójcę, żeby Mnie pojmać. Codziennie zasiadałem w świątyni i nauczałem, a nie pochwyćliście Mnie. ⁵⁶ Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma proroków». Wtedy wszyscy uczniowie opuścili Go i uciekli.

Wobec Wysokiej Rady* ⁵⁷ Ci zaś, którzy pochycili Jezusa, zaprowadzili Go do najwyższego kapłana, Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi*. ⁵⁸ A Piotr siedział za Nim z daleka, aż do pałacu najwyższego kapłana. Wszedł tam na dziedziniec i usiadł między służbą, aby widzieć, jaki będzie wynik. ⁵⁹ Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić. ⁶⁰ Lecz nie znaleźli, jakkolwiek występowało wielu fałszywych świadków. W końcu stanęli dwaj ⁶¹ i zeznali: «On powiedział: "Mogę zburzyć przybytek Boży i w ciągu trzech dni go odbudować"». ⁶² Wtedy powstał najwyższy kapłan i rzekł do Niego: «Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciwko Tobie?» ⁶³ Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do Niego: «Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?» ⁶⁴ Jezus mu odpowiedział: «Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego*, i nadchodzącego na obłokach niebieskich». ⁶⁵ Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: «Zbliźnił. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Oto teraz słyszeliście bliźnierstwo. ⁶⁶ Co wam się zdaje?» Oni odpowiedzieli: «Winien jest śmierci». ⁶⁷ Wówczas zaczęli pluć Mu w twarz i bić Go pięściami, a inni policzkowali Go ⁶⁸ i sztychali: «Prorokuj nam, Mesjaszu, kto Cię uderzył?»

Zaparcie się Piotra* ⁶⁹ Piotr zaś siedział zewnątrz na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i rzekła: «I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem». ⁷⁰ Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł: «Nie wiem, co mówisz». ⁷¹ A gdy wyszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: «Ten był z Jezusem Nazarejczykiem». ⁷² I znowu zaprzeczył pod przysięgą: «Nie znam tego Człowieka». ⁷³ Po chwili ci, którzy tam stali, zbliżyli się i rzekli do Piotra: «Na pewno i ty jesteś

jednym z nich, bo i twoja mowa cię zdradza». ⁷⁴ Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: «Nie znam tego Człowieka». I w tej chwili kogut zapiał. ⁷⁵ Wspomniął Piotr na słowo Jezusa, który mu powiedział: «Zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

Wydanie Jezusa Piłatowi* ²⁷ ¹ A gdy nastał ranek, wszyscy arcykapłani i starsi ludu powzięli uchwałę przeciw Jezusowi, żeby Go zgładzić. ² Zwiąawszy Go zaprowadzili i wydali w ręce namiestnika <Poncjusza> Piłata*.

Koniec zdrajcy* ³ Wtedy Judasz, który Go wydał, widząc, że Go skazano, opamiętał się, zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym ⁴ i rzekł: «Zgrzeszyłem, wydawszy krew niewinną». Lecz oni odparli: «Co nas to obchodzi? To twoja sprawa». ⁵ Rzuciwszy srebrniki ku przybytkowi, oddalił się, potem poszedł i powiesił się. ⁶ Arcykapłani zaś wzięli srebrniki i orzekli: «Nie wolno kłaść ich do skarbcza świątyni, bo są zapłatą za krew». ⁷ Po odbyciu narady kupili za nie Pole Garncarza, na grzebanie cudzoziemców. ⁸ Dlatego pole to aż po dziś dzień nosi nazwę Pole Krwi*. ⁹ Wtedy spełniło się to, co powiedział prorok Jeremiasz*: Wzięli trzydzieści srebrników, zapłatę za Tego, którego oszacowali synowie Izraela. ¹⁰ I dali je za Pole Garncarza, jak mi Pan rozkazał.

Jezus przed Piłatem* ¹¹ Jezusa zaś stawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: «Czy Ty jesteś królem żydowskim?» Jezus odpowiedział: «Tak, Ja nim jestem»*. ¹² A gdy Go oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. ¹³ Wtedy zapytał Go Piłat: «Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie?» ¹⁴ On jednak nie odpowiedział mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród* ¹⁵ A był zwyczaj, że na każde święto namiestnik uwalniał jednego więźnia, którego chcieli. ¹⁶ Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasza. ¹⁷ Gdy się więc zebrali, spytał ich Piłat: «Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem?» ¹⁸ Wiedział bowiem, że przez zawiesić Go wydali. ¹⁹ A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie: «Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu». ²⁰ Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby prosiły o Barabasza, a domagały się śmierci Jezusa. ²¹ Pytał ich namiestnik: «Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam uwolnił?» Odpowiedzieli: «Barabasza». ²² Rzekł do nich Piłat: «Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?» Zawołali wszyscy: «Na krzyż z Nim!» ²³ Namiestnik odpowiedział: «Cóż właściwie złego uczynił?» Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: «Na krzyż z Nim!» ²⁴ Piłat widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej wzrasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumy, mówiąc: «Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz». ²⁵ A cały lud zawołał: «Krew Jego na nas i na dzieci nasze»*. ²⁶ Wówczas uwolnił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować* i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyśmiany* ²⁷ Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. ²⁸ Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. ²⁹ Uplótlszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: «Witaj, Królu Żydowski!» ³⁰ Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. ³¹ A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

Droga krzyżowa* ³² Wychodząc spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. ³³ Gdy przyszli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejscem Czaszki, ³⁴ dali Mu pić wino zaprawione goryczą*. Skosztował, ale nie chciał pić.

Ukrzyżowanie* ³⁵ Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. ³⁶ I siedząc, tam Go pilnowali. ³⁷ A nad głowę Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: «To jest Jezus, Król Żydowski». ³⁸ Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

Wyszyczenie na krzyżu* ³⁹ Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrzęsali głowami, ⁴⁰ mówiąc: «Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejź z krzyża!» ⁴¹ Podobnie arcykapłani z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali: ⁴² «Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy w Niego. ⁴³ Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje»*. Przecież powiedział: "Jestem Synem Bożym"». ⁴⁴ Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa* ⁴⁵ Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię, aż do godziny dziewiątej*. ⁴⁶ Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: «Eli, Eli, lema sabachthani?»*, to znaczy Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? ⁴⁷ Słyszając to, niektórzy ze stojących tam mówili: «On Eliasza woła». ⁴⁸ Zaraz też jeden z nich pobiegł i wzięwszy gąbkę, napełnił ją octem*, włożył na trzcinę i dawał Mu pić. ⁴⁹ Lecz inni mówili: «Poczekaj! Zobaczymy, czy przyjdzie Eliasza, aby Go wybawić». ⁵⁰ A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha.

Po śmierci Jezusa* ⁵¹ A oto zasłona* przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. ⁵² Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało. ⁵³ I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli oni do Miasta Świętego i ukazali się wielu. ⁵⁴ Setnik zaś i jego ludzie, którzy odbywali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo i mówili: «Prawdziwie, Ten był Synem Bożym». ⁵⁵ Było tam również wiele niewiast, które przypatrywały się z daleka. Szły one za Jezusem z Galilei i usługiwały Mu. ⁵⁶ Między nimi były: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Józefa, oraz matka synów Zebedeusza.

Pogrzeb Jezusa* ⁵⁷ Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. ⁵⁸ On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. ⁵⁹ Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno ⁶⁰ i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. ⁶¹ Lecz Maria Magdalena i druga Maria pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu. Nazajutrz, to znaczy po dniu Przygotowania*, zebrali się arcykapłani i faryzeusze u Piłata ⁶³ i oznajmili: «Panie, przypomnieliśmy sobie, że ów oszust powiedział jeszcze za życia: "Po trzech dniach powstanę". ⁶⁴ Kazał więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszli jego uczniowie, nie wykradli Go i nie powiedzieli ludowi: "Powstał z martwych". I będzie ostatnie oszustwo gorsze niż pierwsze». ⁶⁵ Rzekł im Piłat: «Macie straż: idźcie, zabezpieczcie grób, jak umiecie». ⁶⁶ Oni poszli i zabezpieczyli grób opieczętowując kamień i stawiając straż.

Oto Słowo Pańskie.

Ogłoszenia Parafialne

- Podaje się do publicznej wiadomości wiernych, że za zgodą Metropolity Lubelskiego, ks. abpa Stanisława Budzika, do święceń prezbiteratu przystąpić ma diakon Michał Myśliwiecki, który od lipca posługuje w naszym sanktuarium. Ktokolwiek wiedziałby o niegodnym postępowaniu wymienionego Diakona, ma w sumieniu obowiązek niezwłocznie powiadomić miejscowego ks. Proboszcza, Rektora Seminarium w Lublinie lub bezpośrednio Arcybiskupa Lubelskiego.
- W tym tygodniu w Kościele przeżywamy najważniejsze wydarzenia zbawcze - *Święte Triduum Paschalne*, którego z powodu panującej pandemii nie możemy przeżyć przez udział w liturgiach w świątyni. Liturgie będą sprawowane bez udziału wiernych. Zapraszamy do uczestnictwa w transmisjach za pośrednictwem internetu. Na stronie internetowej parafii umieściliśmy teksty, które mogą nam posłużyć do duchowego włączenia się w przeżycie tych dni. Podaliśmy też szczegóły obrzędu pobłogosławienia pokarmów na stół wielkanocny. Materiały te można wydrukować i przekazać osobom, które nie mają dostępu do internetu. Teksty modlitw znajdują się również na stoliku w bazylice. Zechcemy odpowiednio przygotować się do *Wielkiego Tygodnia* – zachęcamy do stworzenia domowego ołtarza, czyli stolika przykrytego białym obrusem, na którym umieścimy krzyż, świece i *Pismo Święte*.
- Przypominamy, że bazylika jest otwarta codziennie w ciągu dnia, więc w każdej chwili można wejść na modlitwę. Tak też będzie podczas *Triduum Sacrum* od godz. 7.00 do 17.30. Przygotujemy Ciemnicę i Grób Pański. Będą tak umieszczone, by znajdowały się w zasięgu kamery. Kapłani będą służyli w konfesjonalach podczas każdej Mszy św. i od godz. 17.30 w dni powszednie do środy włącznie. Można też umawiać się na spowiedź indywidualnie, dzwoniąc do kancelarii.
- W *Wielki Czwartek* odprawiona zostanie Msza św. *Wieczery Pańskiej*. Transmisja od godz. 18.00, natomiast adoracja Jezusa w Ciemnicy potrwa do godz. 22.00 (zachęcamy do modlitwy za pośrednictwem internetu).
- *Wielki Piątek* - w centrum tego dnia powinien być Krzyż. To również dzień postu ścisłego. Ograniczamy posiłki do trzech w ciągu dnia - bez mięsa. Post i utrudnienia związane z epidemią ofiarujemy, jako zadośćuczynienie za grzechy. O godz. 8.30 będzie transmitowana *Ciemna Jutrznia*. W ciągu dnia istnieje możliwość adoracji Jezusa w Ciemnicy - pamiętajmy, aby w kościele nie było więcej niż 5 osób. Godz. 15.00 to moment śmierci Jezusa – zachęcamy, by całymi rodzinami uklęknąć do modlitwy, np. koronki. O godz. 17.30 będziemy transmitowali nabożeństwo drogi krzyżowej, a o godz. 18.00 *Liturgię Krzyża* bez udziału wiernych. Gdy w liturgii zostanie odsłonięty krzyż, całujemy domowy krzyż, następnie przyjmujemy duchowo *Komunię Świętą*. Adoracja Jezusa w Grobie do godz. 22.00 (transmisja przez internet).
- W *Wielką Sobotę* o godz. 8.30 przeprowadzona zostanie transmisja *Ciemnej Jutrznii*. Bazylika będzie otwarta, abyśmy mogli adorować Jezusa w Grobie. Cześć Krzyżowi będziemy oddawać przez przyklęknięcie lub głęboki skłon, bez kontaktu bezpośredniego.
- W sobotę nie będzie w kościele tradycyjnego poświęcenia pokarmów na stół wielkanocny. W tym roku tzw. *święconka* ma mieć charakter liturgii domowej. Przed śniadaniem niedzielnym błogosławieństwo wypowiedzą ojciec, matka lub inna osoba dorosła. Treść modlitwy w wersji drukowanej dostępna jest w kościele, można ją także wydrukować ze strony internetowej parafii. Woda święcona będzie przygotowana dla wiernych w małych buteleczkach – można je odebrać w sobotę w ciągu całego dnia.
- Wieczorem o godz. 20.00 będzie transmitowana liturgia. Podczas *Wigilii Paschalnej* nie będzie poświęcenia ognia. W liturgii chrzcielnej zachowane zostanie jedynie odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Prosimy, by w domach przygotować sobie świece i zapalić w momencie odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych.
- Msza św. rezurekcyjna tradycyjnie o godz. 6.00. Zamiast procesji rezurekcyjnej kapłan udzieli błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.
- Kochani, w wyjątkowy sposób w tym roku dane będzie nam przeżywać największe święta naszej chrześcijańskiej wiary. Niech Chrystus, który zmartwychwstał, przynagla nas do gorliwszego dawania świadectwa naszej wiary i obudzi ją tam, gdzie jest uspiona bądź zlekceważona.
- Życzę wszystkim opieki Matki Bożej Chełmskiej na cały tydzień oraz zdrowego tygodnia. Pozostajemy w jedności z Wami na modlitwie, którą codziennie o godz. 20.30 w bazylice za Was ofiarujemy. Czekamy dnia, kiedy znów będziemy razem.